

Petycja o niezwłoczne odwołanie Marka Mikosa ze stanowiska dyrektora Narodowego Starego Teatru w Krakowie.

Pragniemy wyrazić ogromne zaniepokojenie sytuacją, w jakiej znalazł się Narodowy Stary Teatr po wyborze na jego dyrektora Marka Mikosa, a przede wszystkim po ujawnieniu przez dyrektora Mikosa braku jakiegokolwiek koncepcji na prowadzenie tej sceny. Marek Mikos złożył aplikację konkursową, w której jako współautora wymieniał Michała Gielebę, rekomendując go jednocześnie na swojego zastępcę do spraw artystycznych. Wymieniał również dramaty, które chciałby realizować w Starym Teatrze, nazwiska dramaturgów i reżyserów, których pragnąłby zaprosić do współpracy, czym przekonał komisję, że jego propozycja jest najlepsza. Marek Mikos i Michał Gieleba wygrali konkurs wbrew woli dużej części środowiska teatralnego, ekspertów oraz samego zespołu Narodowego Starego Teatru. W sierpniu 2017 pojawiły się informacje o tym, że Marek Mikos zrezygnował ze współpracy z Gielebą, który miał być odpowiedzialny za kształt artystyczny kolejnych sezonów w Starym Teatrze. Aż do 1 września, kiedy to Marek Mikos oficjalnie został dyrektorem Narodowego Starego Teatru, nie chciał przedstawiać żadnych planów ani ujawniać pomysłów na prowadzenie tej sceny. Po konferencji prasowej dyrektora Mikosa, która odbyła się 6 września 2017 w Starym Teatrze, nie ma już wątpliwości: przedstawiony na niej chaotyczny zestaw tytułów i tematów nie ma nic wspólnego z programem zawartym w aplikacji konkursowej. Program, którym Mikos i Gieleba wygrali konkurs, przestał być aktualny. Naszym zdaniem jest to podstawa do odwołania dyrektora Mikosa, który nie realizuje żadnego punktu programu zaprezentowanego komisji konkursowej, co potwierdza w licznych wypowiedziach medialnych. Niejasna jest sprawa Michała Gieleby – Marek Mikos utrzymuje, że Gieleba zrezygnował z pracy w Starym Teatrze, natomiast sam zainteresowany temu zaprzecza w rozesłanym do mediów oświadczeniu. Konferencja prasowa pokazała również, że nowy dyrektor nie ma absolutnie żadnego pomysłu na prowadzenie Narodowego Starego Teatru i nie ma do tego koniecznych narzędzi, czyli przede wszystkim artystów, którzy mieliby realizować spektakle. Reżyserzy, z którymi rzekomo Marek Mikos rozmawiał i którzy mieliby reżyserować w Starym Teatrze, jak Józef Opalski czy Giovanni Castellanos, dementują te informacje. Pozostawienie Marka Mikosa na stanowisku dyrektora grozi zapaścią Narodowego Starego Teatru i jej regresem do podrzędnej, lokalnej sceny. Apelujemy o pochylenie się nad sprawą Starego Teatru i ocalenie go przed artystyczną klęską

(wszystkich podpisów "za": 502)

z poważaniem
Jacek K Zembrzuski